



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Onomastyka w szkole : refleksje dydaktyczne

Author Bożena Cząstka-Szymon, Helena Synowiec

Citation style: Cząstka-Szymon Bożena, Synowiec Helena. (2012).
Onomastyka w szkole : refleksje dydaktyczne. W: I. Łuc, M. Pogłodek (red.),
"W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych : księga
jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi" (S. 119-130).
Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja
ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach
niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci
(nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

{ Bożena Cząstka-Szymon, Helena Synowiec
{ Uniwersytet Śląski
{ Katowice

Onomastyka w szkole — refleksje dydaktyczne

Potrzebę doceniania onomastyki w kształceniu językowym uczniów podkreślali już wielokrotnie językoznawcy i dydaktycy, upatrując w tej dziedzinie wiedzy wartości poznawczych i pragmatycznych (SURMA, 1986; HOMA, red., 1988; SKOWRONKOWIE, 2002). W naszym artykule nawiążemy do ich postulatów, podzielimy się własnymi spostrzeżeniami i przemyśleniami. Skłania nas do tego fakt, że Profesor Robert Mrózek z wielką pasją badawczą zajmuje się od lat problemami onomastycznymi; jednocześnie zaś są Mu bliskie kwestie dydaktyczne. Wykazuje bowiem troskę o dobre przygotowanie językoznawcze studentów — przyszłych pedagogów, a zagadnienia edukacyjne interesują Go w szerszym kontekście językowo-kulturowym i komunikacyjnym (MRÓZEK, 1992, s. 25—34; MRÓZEK, red., 1995, T. 1; MRÓZEK, red., 2000). W tym właśnie kontekście chcemy się przyjrzeć „szkolnej” onomastyce.

Obserwujemy, że problemy nazewnicze nadal są w praktyce szkolnej albo traktowane marginalnie, albo wręcz pomijane, a wyniki najnowszych badań językoznawczych (nie tylko zresztą onomastycznych) sporadycznie znajdują odzwierciedlenie w procesie dydaktycznym (SKOWRONKOWIE, 2002). Powodów takiego stanu jest kilka. Po pierwsze, niewystarczające przygotowanie merytoryczne nauczycieli. Wiadomo, że onomastyka — jak mało która dziedzina wiedzy — stwarza możliwość zainteresowania młodzieży, między innymi przeszłością, kulturą i archeologią. Wymaga jednak ze strony uczących dużej kompetencji i erudycji, przede wszystkim z zakresu gramatyki historycznej i porównawczej, etymologii, a ponadto historii, dialektologii i geografii. Niestety, w obecnym systemie kształcenia uniwersyteckiego poloniści nie wynoszą ze studiów dogłębnych kompetencji interdyscyplinarnych (w tym onomastycznych)¹.

¹ Por. na ten temat m.in.: CZACHOROWSKA, 2001; BANDEROWICZ, 2009, s. 255—265.

Po drugie, brakuje publikacji popularyzatorskich oraz medialnych programów edukacyjnych, uwzględniających tematykę onomastyczną².

Nasze doświadczenia wskazują, że prelekcje na tematy nazewnicze cieszą się dużym zainteresowaniem słuchaczy. Świadczą o tym żywe dyskusje i stawiane prelegentom dociekliwe pytania. Także młodzi użytkownicy języka chcą poznawać genezę i motywację imion oraz nazwisk swoich i swych znajomych, etymologię nazw własnej miejscowości i regionu. W edukacji szkolnej jednak zagadnienia te są traktowane fragmentarycznie, a pomysły metodyczne polonistów, zazwyczaj powielane za autorami podręczników, bywają czasami nietrafne, np. polecenia, by uczniowie sami wymyślili opowieść, wyjaśniającą pochodzenie nazwy ich miejscowości³. Prowadzi to do tworzenia chybionej etymologii i — choć rozwija wyobraźnię młodzieży — powoduje przy tym utrwalenie błędnych interpretacji, jeśli uczniowskie próby etymologizowania nie zostaną skonfrontowane z objaśnieniami językoznawczymi w słownikach onomastycznych. Dodajmy, że na stronach internetowych miejscowości (miast, gmin) często można znaleźć etymologię ludową (nienaukową)⁴.

Być może nauczycielom i uczniom wydaje się, że dochodzenie do etymologii nazw jest zabiegiem prostym, wymaga tylko luźnych skojarzeń i nie musi być zakorzenione w bogatej wiedzy humanistycznej. A tymczasem zarówno nazwy miejscowe, jak i osobowe mają często zatartą albo podwójną motywację⁵.

Jedną z przyczyn trudności z etymologią nazw są zjawiska fonetyczne występujące w tych nazwach, takie jak: elizje, epentezy, metatezy, dysymilacje oraz inne zmiany uwarunkowane dialektalnie, por. np.: *Żerniki* — wcześniejsza nazwa *Żerdniki* (miejscowość, gdzie mieszkali wytwórcy żerdzi), *Zabrze* — wcześniej: *Zadbrze*, *Zadebrze* (za *debrami*, tj. 'wądołami, nierównościami terenu'), *Strzybnica* (z epentetycznym *t*) od gw. *strzybro* 'srebro', podobnie — *Strzybnik*, *Koprzywnica* (z metatezą) od gw. *koprzywa* 'pokrzywa', nazwiska: *Letkiewicz* od zdysymilowanego *letki* 'lekki' oraz *Piega* od zmasurzonej formy *piegża*⁶.

² Zagadnienia onomastyki popularyzował m.in. CIENKOWSKI, 1992; CIENKOWSKI, 1973 oraz ROSPOND, 1976.

³ Por. SKOWRONKOWIE, 2002. Zauważyliśmy, że już w podręcznikach do nauczania zintegrowanego (w kl. III) zamieszczono teksty legend związanych z etymologią ludową nazw miejscowych. W związku z tym warto by było w przystępnej formie przekazać dzieciom informacje językoznawcze o pochodzeniu tych nazw.

⁴ Por. m.in. *Krosno pl.* Oficjalna strona Miasta Krosna.

⁵ Na przykład nazwisko *Mickiewicz* jest genetycznie związane ze zdrobniąłą formą imienia *Mikołaj* (lub *Michał*), ale nie można wykluczyć, że wywodzi się od zdrobniącej formy imienia *Dymitr*, *Dmitri* (*Miśko*, *Micko*) z redukcją głósłki *d*.

⁶ Por. też nazwę niewielkiej miejscowości *Żyglin* koło Tarnowskich Gór. Bez uwzględnienia wiedzy historycznej i dialektologicznej nie sposób interpretować tej nazwy jako dzierżawczej o wariantywnej postaci imienia *Zygmunt* — *Żygmunt* i zdrobniającym przyrostku *-el*, por. *Zyga*, *Żyga* — *Żygiel*, stąd *Żyglin* — 'należący do Żygła'.

Nazwy pokazują również archaiczność fonetyczną polszczyzny, np.: *Czerwionka*, *Czyrwiyniok* (od stp. *czerwiony* ‘czerwony’)⁷, oraz — archaiczność leksykalną, np.: *Brusiek* (z rdzeniem tożsamym z *brusić* ‘ostrzyć’), nazwisko *Knap* (od *knap* ‘tkacz’).

Zarówno w toponimach, jak i antroponimach utrwaliły się cechy wymowy gwarowej (niektóre sięgające w odległą przeszłość)⁸, między innymi *a* jak *o*: *Żory*, *Pnioki*, *Pioski*, *Tworóg*, *Radzionków* (dawne: *Radzianków* od nazwy *Radzianek*, notowanej w XIV wieku), *Goj*; nazwiska: *Kowol*, *Pioskowik*; *e* jak *y*: *Lyski*, *Rzyki*; nazwiska: *Dziyńdziół*, *Szyndzielorz*; *eł* jak *oł*, por. nazwiska: *Orzoł*, *Szczygiół*; protetyczne *j*, *ł*, *h*, np. nazwiska: *Jadamus*, *Łotrymbus*, nazwa miejscowa *Harenda*. Ponadto zauważa się właściwości gwarowego słowotwórstwa w derywatach z przyrostkami *-orz*, *-yrz*: *Stolorz*, *Piekorz*, *Wynglorz*, *Malyrz*, *Mastalyrz*, i model tworzenia zdrobnień za pomocą formantu *-ik*, por. nazwiska *Wróbblik*, *Szczyglik* oraz imiona *Józik*, *Karlik*, *Antonik*, *Stanik* ‘od imienia *Stanisław*’.

Dodatkowym utrudnieniem rekonstrukcji etymologicznej toponimów jest to, że zatraciły one przejrzystość strukturalno-semantyczną, por. np. *Karchowice* (koło Tarnowskich Gór) od psł. *karch* ‘mańkut’; nazwy służebne zawodowe: *Łagiewniki*, *Panewniki*, *Górniki*, *Woźniki* (od apelatywu *woźnik* ‘ten, który wytwarza wozy’), *Miedary*, *Winiary*, *Kuchary*. Wiele z tych toponimów pokazuje typowość nazewniczą całego kraju i terenów sąsiednich, np. *Łagiewniki* (dzielnica Krakowa, Bytomia; miejscowość koło Łodzi; czeskie *Lahevníky*). Wśród nazw osobowych nierzadko występują zapożyczenia, np. z łaciny, por. nazwy zawodów: *Molenda*, *Molęda* z łac. ‘młynarz’, *Faber* z łac. ‘robotnik’, *Miler*, *Miller* z niem. ‘młynarz’, *Szmit*, *Szmydt*, *Szmidt* z niem. ‘kował’, *Teslar*, *Ciešlar* ze słowackiego ‘cieśla’, *Hawranek* z czeskiego ‘mały gawron’.

Nazwy są swoistym świadectwem przeszłości, ale i zwierciadłem dawnej kultury narodu i regionu. Mają więc wartość dla wspólnot lokalnych i rodzinnych (niektórych nazw używa się jedynie w języku rodzinnym). Badacze sięgają do ksiąg katastralnych, metrykalnych i do map, by odtworzyć pierwotne zapisy nazw. O warsztacie badacza onomasty warto nadmienić uczniom przy okazji zapoznawania ich z historią toponimów. Trzeba też zastrzec, że pocho-

⁷ *Czerwionka* — nazwa przysiółka w Międzyrzeczu koło Pszczyny, odnotowana wśród bogatego materiału toponimicznego przez Alojzego i Aleksandra LYSKÓW (2007) w popularnonaukowej (nie językoznawczej) publikacji o zasięgu lokalnym pt. *Skarby historii. Nazwy miejscowe i tereny w Bojszowach*. Wymowa typu *czerwiony* zachowała się wśród najstarszych mieszkańców południowo-zachodniego Śląska (w Głubczycy i okolicach Strzelec Opolskich).

⁸ W tym artykule uwzględniamy materiał egzemplifikacyjny głównie z onimii Śląska i Małopolski, por. m.in.: BOREK 1972; BOREK, 1998; RESPOND, 1961; RESPOND, 1976; LUBAŚ, 1979; RYMUT, 2003—2005.

dzenia niektórych z nich nie da się wyjaśnić, oraz pokazać różne możliwości interpretacji ich genezy.

Nauczyciele, zajmując się nazwami miejscowymi, powinni uwzględnić etapy edukacyjne. I tak, w nauczaniu wczesnoszkolnym (kl. II—III) można już proponować gromadzenie i wyjaśnianie nazw najbliższej okolicy, które wskazują właściwości topograficzne (szatę roślinną, ukształtowanie terenu, zasoby geologiczne), np. bór — *Borowiany*; las — *Leśnica*, *Laski*, *Lasowice*, *Podlesie*, *Zalesie*, *Międzylesie*; dąb — *Dąb*, *Dąbrowa*, *Dąbrówka*, *Dębowiec*, *Dębniki*, przysiółek *Zadębieł/Zodymbie*, *Dębska Kuźnia*, *Dębieńsko*; brzoza — *Brzezina*, *Brzezinka*, *Brzozowice*; świerk, świerkla — *Świerkle*, *Świerklany*, *Świerkianiec*, *Świerczyniec*, *Świerczynowice*; sosna — *Sośnica*, *Sośnicowice*, *Sosnowka*, *Sosnowiec*. W wyższych klasach będzie to już poszukiwanie i analiza nazw mówiących o właściwościach podłoża, terenu, np. *Piaszek koło Pszczyny*, *Ruda*, *Rudy*, *Kamień*, *Glinka*, *Strzybnica*, *Strzybnik*, a ponadto — nazw kulturowych, związanych z wytworami człowieka (uprawą roli, przemysłem, handlem, obiektami), np. *Siedlce* — *sioło* ‘osada, siedziba’, *Targowisko*, *Cerkiew*, *Cerekiew*, *Wola*, *Wólka*, *Wolica*, *Ligota*, *Lgota*, *Ligotka*⁹; wreszcie — nazw rodowych, por. mające formy liczby mnogiej: *Klimki*, *Sokoły*, *Smolorze*. W wyższych klasach warto także zainteresować uczniów nazwami patronimicznymi odnoszącymi się do nazw identyfikujących potomków lub poddanych właściciela miejscowości, np. *Michałkowice* (od *Michałek*), *Kochłowice*, *Kochłowice* (od *Kochel*).

Równie ciekawych obserwacji mogą dostarczyć uczniom antroponimy. W zasobie imienniczym dostrzec można staropolskie złożenia, które dawno już wyszły z użycia, ale ich zdrobnienia stały się podstawą tworzenia nazw miejscowych dzierżawczych, np. imię *Lelistryj* dało podstawę zdrobieniu *Lel*, od którego powstała nazwa miejscowa *Lelów* (należący do *Lela*); por. też *Wielisław* — *Wiesz* — *Wieszowa*, *Sulemir* — *Suleta* — *Sulecin*, *Krzesimir* — *Krzesz* — *Krzeszów*.

Dwuczłonowe nazwy słowiańskie miały charakter życzący, np. *Dobrogost* ‘dobry dla gościa, gościnnie’, *Bogumił* ‘miły Bogu’, por. też inne: *Bronisław*, *Domarad*, *Radomir*.

Na użytek dydaktyki szkolnej przydatna jest klasyfikacja nazwisk według kryterium semantycznego, tzn. odwołanie się do motywacji formalno-skojarzeniowej. Na tej podstawie młodzież wyróżni nazwiska, które pochodzą od nazw zawodów i funkcji, zwierząt, miesięcy, przedmiotów, cech fizycznych i psychicznych człowieka, stopni pokrewieństwa, imion. Kompetentna pomoc na-

⁹ Jak pisze S. Rospond, *Wola* oznaczała zwolnienie od danin na pewien czas, dopóki osadźcy nie zagospodarują się należycie. Była to pożyczka inwestycyjna, bankowa. Nazwy *Wola*, *Wólka*, *Wolica* są w Polsce liczne, a na południowym zachodzie kraju te same osady nazywano *Lgota* (por. *ulga*, *leg-ki* ‘lekki’), *Ligota*. Por. ROSPOND, 1984.

uczyciela będzie tu nieodzowna, ponieważ w niektórych nazwiskach odpelatywnych zostały utrwalone dawne znaczenia, np. *Synowiec* (od *synowiec* — ‘bratanek’), *Dziewierz* (od *dziewierz* ‘brat męża, szwagier’), *Pludrok* (od stp. *pludry* — ‘spodnie’).

Aby nauczyciele poradzili sobie z objaśnianiem genezy nazwisk, potrzebna im jest gruntowna wiedza gwaroznawcza i historycznojęzykowa. Nie da się też, bez sięgania do słowników specjalistycznych, wyjaśnić pochodzenia nazwisk, popularnych w różnych regionach, np. na Śląsku — nazwisk od archaicznych dzisiaj gwarowych nazw zawodów, por. *Jęglorz* (od apelatywu *jęglorz* ‘krawiec’), *Szwiec*, *Szewiec*, *Szewieczek* (od apelatywu stp. *szwiec* ‘szewc’), oraz nazwisk od gwarowych nazw ornitologicznych, np. *Kukowka*, *Skworc*, *Szkworc*, *Kokot*, *Boczoń*, *Pyka* i *Pinkawa* (*pyka*, *pinkawa* ‘zięba’)¹⁰. Znajomość gwarowych cech fonetycznych pomoże odkryć kilka wariantów tego samego nazwiska, por. *Strokorz*, *Strokosz* (z epentetycznym *t*) i *Srokorz*, *Srokosz*.

Na podstawie analizy formy nazwiska można ustalić etapy różnych procesów pozajęzykowych, np. germanizacyjnych. I tak, obco brzmiące nazwisko *Bandtkie* odzwierciedla w warstwie morfologicznej (i pisowni) ślady germanizacji, archaiczną szeroką wymowę nosówki *ę* (jak *an*), dialektalną wymowę połączenia *ke* jak *kie*, dostosowanie pisowni do zwyczajów ortograficznych języka niemieckiego — pierwotną formą tego nazwiska było: *Bendek*, *Będek* (zdrobnienie od *Będomir*, *Będostaw*, por. ROSPOND, 1959, s. 432).

Tematyka antroponimiczna jest okazją do zaktywizowania umiejętności językowych młodzieży (analizy słowotwórczej, tworzenia derywatów), rozbudzenia zainteresowań przeszłością językową i polszczyzną regionalną. Licealistów można zainspirować do odnajdywania dawnych nazw zawodów, rzemiosła (funkcji), które wykonywali (pełnili) przodkowie współczesnych nosicieli nazwisk. Jeśli te samodzielne próby się nie powiedą, trzeba będzie sięgnąć do słowników onomastycznych¹¹, do źródeł dawnej polszczyzny oraz słowników etymologicznych i gwarowych. Jako materiał przykładowy warto zaproponować nazwiska zgrupowane w gniazda słowotwórcze (nazwotwórcze), np.: *Bednorz*, *Bednarz*, *Bednarczyk*, *Bednarek*; *Cieślik*, *Cieślar*; *Garncorz*, *Garncarz*; *Golorz*,

¹⁰ Od nazw ptaków wywodzi się kilkadziesiąt nazwisk i nazw miejscowych, por. m.in.: *Bąk*, *Bonk*, *Bocian*, *Boczoń*, *Czajka*, *Czaja*, *Czapla*, *Czeczota*, *Czeczotka*, *Czyż*, *Czyżyk*, *Czyżowiec*, *Drozd*, *Drozdek*, *Drozda*, *Dudek*, *Gawron*, *Gawronik*, *Gawroński*, *Gągoł*, *Gęgór*, *Gil*, *Gilewski*, *Gilowice*, *Gilowski*, *Gollob*, *Gołąb*, *Kaczor*, *Kaczorek*, *Kaczorowski*, *Kania*, *Kawka*, *Kogut*, *Kohut*, *Kokot*, *Kokoszka*, *Kos*, *Kulik*, *Kowalik*, *Kowolik*, *Kruk*, *Kruczek*, *Kruczkowski*, *Ptak*, *Ptok*, *Rudzik*, *Sikora*, *Sikorka*, *Sojka*, *Sójka*, *Trznadel*, *Zięba*, *Ziębiński*.

¹¹ W nauczaniu onomastyki przydatne będą następujące opracowania: CIEŚLIKOWA, 1999; CIENKOWSKI, 1992; GRZENIA, 1998; GRZENIA, 2004; BUBAK, 1993; FROS, SOWA, 1995; MALEC, 1996; MALEC, 2001; KARPLUKÓWNA, 1973; KALETA, 1998; RYMUT, 1991; RYMUT, red., 1996—2007; RYMUT, 1999—2001; ZAWADZKI, 2002.

Golocz, Goloc (od apelatYWu *golacz* ‘ten, który goli’); *Kopocz, Kopoc, Kopacz* (*kopacz* ‘ten, który kopie, górnik’); *Mielcarz, Mielcarek* (od apelatYWu *mielcarz* ‘piwowar, słodownik’); *Kołodziej, Kołodziejczyk, Kolorz, Kołorz* (‘kołodziej’); *Kuczer, Kuczera* (‘woźnica’); *Szyndzielarz, Szyndzielorz; Ślusarz, Ślusarczyk, Śłosarczyk, Śłósarczyk*. Uczniowie mogą też ustalić, jakie przyrostki uformowały te nazwiska. Byłby to zarówno „klucz” do podziału nazwisk według kryterium strukturalnego, jaki i pretekst do rekonstruowania przez uczniów obrazu życia zawodowego regionu oraz do odkrywania, co nazwy własne „mówią” o jego swoistości.

Pozostając w tym kręgu zagadnień, można analizować grupę nazwisk odimiennych, tzn. derywowanych od podstawowej lub zdrobniałej postaci imienia. Uczniowie, kierując się analogią: *Bończyk* — zdrobnienie od *Bończy* (polskie zdrobnienie od *Bonifacy*), poradzą sobie — jak przypuszczamy — z ustaleniem podstaw słowotwórczych i formantów nazwiskotwórczych w przykładach typu: *Szymik, Szymeczko, Szymutko; Pawlik, Pawlak, Pawełczyk, Pawelec; Adamek, Adamik, Adamiec, Adamczyk, Adamus*, też z protetycznym *j, h*: *Jadamus, Jadamek, Jadomek, Jadasz, Hadasz*. Jako ciekawostkę polonista mógłby pokazać serię staropolskich zdrobnień tworzonych regularnie za pomocą formantu *-ch* lub *-sz* od wszystkich niemal imion, np. *Jach* (od *Jana, Jakuba, Januarego*) dał podstawę nazwiskom *Jachowski, Jachowicz, Jaszewski; Mich* (od *Mikołaja, Michała, Mirosława*) stał się podstawą nazwisk: *Michta, Michna, Michnol, Michnik, Michniok, Michulec, Michejda*. Dziś ten typ derywatów odimiennych ogranicza się zaledwie do kilku imion, por. *Zbigniew — Zbych, Zdzisław — Zdzich, Wiesław — Wiech, Ryszard — Rych*.

Wreszcie zainteresowanie młodzieży mogą wzbudzić prowadzone przez nauczyciela dociekania semantyczne i słowotwórcze wokół nazwisk znanych postaci życia artystycznego, np. *Anna Maria Jopek, Piotr Bałtroczyk*, por. *Jopek* (zdrobnienie od *Jop, Hiob*), *Bałtroczyk* od imienia *Bałtruk, Bałtrok* (zdrobnienie od imienia *Bartłomiej* z metatezą *-rtł-* na *-ltr-*).

Już w szkole podstawowej, rozmawiając z uczniami o zdrobnieniach i spieszzeniach imion, trzeba zwrócić uwagę na to, że nie zawsze tworzy się je w taki sam sposób, jak od rzeczowników pospolitych. Najczęściej bowiem formanty przyrostkowe dodaje się do skróconej wersji imienia, a także tworzy się formacje hipokorystyczne w wyniku ucięcia grupy głosek, sylaby lub kilku sylab, wchodzących w skład pełnego imienia, też przez alternację w temacie słowotwórczym oraz przez skrócenie formy podstawowej i wymianę głosek. Nie sposób pominąć funkcji zdrobnień w różnych tekstach i sytuacjach komunikacyjnych, toteż warto wskazać między innymi takie konteksty sytuacyjne, w których użycie zdrobnienia nadaje wypowiedzi charakter żartobliwy lub ironiczny. Wykorzystanie repertuaru przysłów i pastorałek pozwoliłoby odkryć, jakie imiona ludowe zostały tam utrwalone i jaką pełnią funkcję.

Podstawą ćwiczeń onomastycznych trzeba uczynić wprowadzenie głównych pojęć i terminów z tej dziedziny, a także wyjaśnić różnice między nazwą pospolitą a nazwą własną¹²; w gimnazjum zaś — uporządkować informacje o nazewnictwie osobowym oraz miejscowym, propedeutycznie przekazywane już na wcześniejszych etapach edukacji.

Nie powinno się rezygnować w szkole z zagadnień normatywnych w nauczaniu onomastyki. Ćwiczenia poprawnościowe są bowiem konieczne w związku z powszechnie obserwowaną tendencją do nieodmieniania nazwisk (np. w pismach urzędowych i tekstach użytkowych), z niepoprawną odmianą nazw miejscowych, z wahaniem użytkowników odnośnie do wymowy i pisowni nazwisk obcych itp. Istotną sprawą jest wybór materiału nazewniczego do ćwiczeń spośród szczegółowych zagadnień poprawnościowych zamieszczonych w słownikach¹³. Obejmują one:

1. W zakresie odmiany:

- imiona męskie zakończone na *-o*, *-y*, *-i*, np. *Bruno*, *Hugo*, *Otto*, *Ignacy*, *Walery*, *Alojzy*, *Idzi*;
- nazwiska mężczyzn i kobiet zakończone na *-a* (np. *Fira*, *Madeja*);
- nazwiska rodzime zakończone na *-o* po spółgłosce twardej (deklinowane według paradygmatu żeńskiego) i miękkiej (według paradygmatu męskiego);
- nazwiska obce zakończone na *-o* (deklinowane według wzoru rzeczownikowego męskiego) oraz na *-e*, *-y*, *-i* (według modelu przymiotnikowo-zaimkowego);
- nazwiska rosyjskie typu *Romanow* (por. *Romanowów*, a nie *Romanowych*);
- rodzime nazwy miejscowe, w których jako jedyny obowiązuje regionalny wzorzec deklinacyjny, np. *Kudowa*, *Wschowa*, *Jeziorna*, *Limanowa*, *Krasowy*, *Radoszowy*;
- nazwy mające wariantywne formy w dopełniaczu, np. *Bieszczad*, *Bieszczadów*; do *Tych*, do *Tychów*; do *Włoszczowy*, do *Włoszczowej*;
- nazwy miejscowe zakończone na spółgłoski wargowe (historycznie miękkie): *-m*, *-w* typu: *Oświęcim*, *Strzegom*, *Chocim*, *Wodzisław*, *Inowrocław*;

¹² Nasze badania sondażowe przeprowadzone w gimnazjach na Śląsku w roku szkolnym 2007/2008 ujawniły, że około 50% respondentów spośród 186 badanych nie potrafił podać definicji nazwy własnej albo podaje definicję niepełną, np.: „Jest to rzeczownik (wyraz) zapisany wielką literą”; „Jest to konkretna nazwa osoby i zwierzęcia”; „To imię, osoby lub zwierzęcia”; „Nazwa jakiegoś zakładu, firmy, sklepu”. Słaba była również praktyczna znajomość zasad odmiany nazwisk i nazw miejscowych. Wyniki badań potwierdziły stan kompetencji onomastycznych młodzieży, przedstawiony wcześniej przez K. i B. SKOWRONKÓW (2002).

¹³ Por. MARKOWSKI, 2007; BARTMIŃSCY, 1992; CIEŚLIKOWA, red., 2008.

- nazwy występujące tylko w liczbie mnogiej typu: *Sejny, Strzelce, Suwałki*¹⁴;
 - zasady odmiany (albo afleksyjność) obcych nazw miejscowych.
2. W zakresie składni:
- repartycja przyimków w wyrażeniach z nazwami krajów (krain, regionów), por. utrwalone w tradycji historyczno-kulturowej i zwyczaju językowym: *na* + Msc., *na* + B., np.: (*jestem, mieszkam*) *na Śląsku, Ukrainie, Litwie, Słowacji*; (*jadę*) *na Śląsk, Ukrainę, Litwę, Słowację*; ale: *w* + Msc., *do* + D. w wyrażeniach typu: (*jestem, mieszkam*) *w Polsce, Czechach, we Włoszech*; (*jadę*) *do Polski, Czech, Włoch*.
3. W zakresie słotwórstwa:
- tworzenie nazw mieszkańców kontynentów, państw, regionów, miejscowości, będących w częstym obiegu;
 - tworzenie nazw kobiet (żon) i nazw małżeństw od nazwisk męskich;
 - tworzenie przymiotników od nazw miejscowych.
4. W zakresie ortografii:
- problemy związane z pisownią nazwisk obcych (spolszczoną lub oryginalną);
 - zapis nazwisk chorwackich, serbskich zakończonych na *-ić* (często spotyka się zapisy z pominięciem oznaczenia miękkości *-ić* lub niezgodny z polską normą ortograficzną w przypadkach zależnych, np. *Andrića*) zamiast *Andricia*;
 - zapis zakończonych na samogłoskę obcych nazw osobowych w przypadkach zależnych (z apostrofem lub bez apostrofu);
 - trudności wynikające z niekonsekwentnych zasad pisowni, np. małą literą nazw mieszkańców miast i wsi, a wielką — mieszkańców regionów.

Historycznojęzykowego komentarza wymagają niektóre problemy poprawnościowe dotyczące słotwórstwa: derywaty przymiotnikowe utworzone od nazw miejscowości typu *suski* (dlaczego nie *suchecki, suchowski* lub *suszski*) — od *Sucha*, podobnie też *miechowski* od *Miechowice*, *bogucki* od *Bogucice*, w utartych wyrażeniach: *Matka Boska Bogucka* i tytułach *Stary kościół miechowski*, oraz przymiotniki *zamojski, babimojski*, w których strukturze można obserwować konsekwencje kilku zjawisk fonetycznych: rozsunienia artykulacyjne (*zamojski, babimojski*), redukcje głosek (*przemyski, supraski, brzeski*, też *tworoski* od *Tworóg*), a w rezultacie węzeł morfologiczny. Z kolei w derywatach *średzki* (od *Środa*), *leszczyński* (od *Leszno*) zachowały się ślady dawnej formy

¹⁴ W zasadach normatywnych dotyczących form dopełniacza tych nazw zauważamy niekonsekwencję: do *Strzelce*, ale: do *Suwałk*; użytkownicy polszczyzny natomiast, kierując się analogią, posługują się formą do *Strzelc* (tak jak: do *Suwałk*).

bez przegłosu, por. *Średa*, oraz historycznej postaci morfologicznej, por. *Leszczno*.

Należy jeszcze wspomnieć o ochronie nazw własnych — używaniu utrwalonych w polszczyźnie nazw miejscowości historycznych (egzonimów), np. *Budziszyn* (*Bautzen*), *Chociebuż* (*Cottbus*), *Ratyzbona* (*Regensburg*), *Passawa* (*Passau*), *Kolonia* (*Koln*) oraz *Stanisławów* (*Iwanofrankiowsk*).

Przy omawianiu niektórych zagadnień ze słowotwórstwa onomastycznego istotny jest dobór takich przykładów, które są jeszcze żywe w polszczyźnie. I tak, rzadkie współcześnie derywaty — nazwiska córek utworzone od nazw ojców, zakończone na *-ówna*, *-anka*, trzeba ilustrować przykładami nazw postaci historycznych, literackich oraz osób powszechnie dziś znanych, np. *Barbara Radziwiłłówna*, *Maryla Wereszczakówna*, *Kazimiera Iłakowiczówna*, *Karolina Kózkówna*, *Lidia Grychtolówna*, *Krystyna Skuszanka*, *Hanna Skarżanka*. Przy okazji warto zwrócić uwagę na odmianę nazwisk zakończonych na *-ówna*, według wzorca odmiany rzeczowników żeńskich (częstym błędem jest włączanie ich do wzorca przymiotnikowego, por. niepoprawne formy: o *Iłakowiczównej*, *Kózkównej*).

Ponadto warto uwrażliwić uczniów na inne kwestie, takie jak: zagęszczenie nazwami własnymi (genetycznie obcymi) różnych tekstów kultury, nazwy portali internetowych, stacji telewizyjnych i radiowych, zespołów muzycznych, sieci handlowych — często hybrydalne lub zapisywane za pomocą niepolskich znaków graficznych (*q*, *x*) i połączeń liter niezgodnych z polską tradycją.

Kilka refleksji nasuwa się nam w związku z repertuarem ćwiczeń proponowanych uczniom na lekcjach. Standardowe ćwiczenia poprawnościowe w podręcznikach sprowadzają się do uzupełniania wypowiedzi odpowiednimi formami fleksyjnymi, dopisywania różnych form do postaci mianownikowej, tworzenia derywatów słowotwórczych (np. zdrobnień, przymiotników) od nazw własnych. Takie działania językowe — chociaż potrzebne — staną się dla uczniów nużące i mało funkcjonalne, jeśli nie zostaną „obudowane” innymi ćwiczeniami (np. używaniem form nazewniczych w kontekście komunikacyjnym) oraz skorelowane z działaniami tekstotwórczymi¹⁵. Przykładowo: projektowanie dyplomów dla zwycięzców konkursu i umieszczanie na nich tekstu z zachowaniem szyku: imię + nazwisko zwycięzcy w poprawnej formie gramatycznej Cel. I.poj. lub dla + D. I.poj., por.: *Koledze Tomaszowi Cichemu, Koleżance Dominice Słomce; dla Tomasza Cichego, Dominiki Słomki*; redagowanie form użytkowych, np. podziękowań, kondolencji, zaproszeń (na uroczystość jubileuszu rodziców, ślub kogoś z rodzeństwa, imieniny lub urodziny koleżanek). Uczniowie mają użyć w tekstach poprawnych form deklinacyjnych

¹⁵ Por. zestaw ćwiczeń z zakresu onomastyki zamieszczony w publikacji CZĄSTKI-SZYMON, SYNOWIEC (1996) oraz komentarze dydaktyczne zamieszczone w części drugiej tej publikacji.

nazw małżeństw lub nazwisk córek — form utworzonych od nazwiska ojca za pomocą formantu *-ówna/-anka* — po to, by nadać zaproszeniu podniosły charakter. Można też postawić młodzież w roli adiustatorów tekstów prasowych (poprawianie skserowanych lub spreparowanych przez nauczycieli notek prasowych, np. o jubileuszu), w których dziennikarz zamiast form nazw par małżeńskich posłużył się formami rodzaju męskiego (por. *Anna i Jan Pilch, Elżbieta i Józef Wolny*). Pożyteczne dla uczniów okażą się ćwiczenia polegające na wyszukiwaniu w encyklopediach lub leksykonach informacji o zasłużonych postaciach i twórcach (np. o *Bogumile Samuelu Lindem, Ignacym Domeyce, Helenie Marusarzównie, Marii Rodziewiczównie*) i opracowaniu na tej podstawie notek biograficznych (przestrzeganie przy tym zasad poprawnościowych). Redagowanie informacji turystycznych (przewodników, tras wycieczek zagranicznych) z uwzględnieniem obcych nazw miejscowych (np. *Oslo, Tokio, Helsinki, Bonn, Monachium, Fatima, Betlejem*), pozwoli uczniom utrwalić poprawne formy fleksyjne tych nazw (można skorzystać z map, folderów i innych środków upodabających).

Motyację do posługiwania się poprawnymi formami toponimicznymi mogą stwarzać scenki sytuacyjne (np. dialogi lub komunikaty *Na dworcu kolejowym*), wymagające użycia w przypadkach zależnych takich nazw miejscowości, jak np.: *Sejny, Strzelce, Bardo, Oświęcim, Ostrów Mazowiecka, Ostrów Wielkopolski, Rydułtowy*. Z kolei tzw. zabawy w role w zaaranżowanych przez nauczyciela codziennych sytuacjach porozumiewania umożliwiają uczniom używanie nieoficjalnych (potocznych, gwarowych) nazw żeńskich (żon, córek)¹⁶, zdrobnień imion, przezwisk uczniowskich, pozwalają też poznać kompetencje socjolingwistyczną młodych ludzi i podjąć z nimi dialog o kulturze słowa oraz o jej uwarunkowaniach.

Na koniec nasuwa się ogólniejsza refleksja: aby nauczyciele w sposób ciekawy i merytorycznie poprawny omawiali problemy onomastyczne w szkole, trzeba najpierw podnieść poziom wiedzy studentów kierunków humanistycznych z zakresu onomastyki przez organizowanie wykładów monograficznych, zajęć fakultatywnych (konwersatoriów, seminariów)¹⁷. Wiedza z onomastyki potrzebna jest jednak nie tylko filologom i pedagogom, lecz także przedstawicielom innych dyscyplin, między innymi historykom, archeologom, etnografom i dziennikarzom. Rozwija ona bowiem świadomość dziedzictwa kulturowego, utrwalonego w nazewnictwie¹⁸.

¹⁶ Por. ZARĘBA, 1983; ZARĘBA, 1998.

¹⁷ Por. też postulaty wysunięte w artykułach przez BANDEROWICZ, 2009 oraz SKOWRONKÓW, 2002.

¹⁸ Świadomość onomastyczna pozwoli m.in. przeciwstawiać się upowszechnianym, choć nieudokumentowanym poglądom o obcej etymologii niektórych nazw miejscowych i nazwisk. Niekompetencje lokalnych decydentów prowadzą czasami do tworzenia bez uzasadnień historycz-

Literatura

- BANDEROWICZ K., 2009: *O poziomie wiedzy onomastycznej wśród studentów poznańskiej polonistyki*. W: *Kształtowanie się wzorów i wzorców językowych*. Red. A. PIOTROWICZ, K. SKIBSKI, M. SZCZYSZEK. Poznań, s. 255—265.
- BARTMIŃSCY I., J., 1992: *Słownik wymowy i odmiany nazwisk obcych*. Olsztyn.
- BOREK H., 1972: *Opolszczyzna w świetle nazw miejscowych*. Opole.
- BOREK H., 1998: *Górny Śląsk w świetle nazw miejscowych*. Opole.
- BUBAK J., 1993: *Księga naszych imion*. Wrocław.
- CIENKOWSKI W., 1973: *Kalejdoskop językowy*. Warszawa.
- CIENKOWSKI W., 1992: *Tajemnice imion własnych*. Warszawa.
- CIEŚLIKOWA A., 1999: *Nazwy własne we współczesnym języku polskim*. W: *Polszczyzna 2000*. Red. W. PISAREK. Kraków.
- CIEŚLIKOWA A., red., 2008: *Mały słownik odmiany nazw własnych*. Warszawa—Kraków.
- CZACHOROWSKA M., 2001: *Czy znasz swoje imię i nazwisko? Kilka uwag o poziomie wiedzy onomastycznej wśród studentów*. W: *Język polski w rozwoju*. Red. Ł.M. SZEWCZYK, M. CZACHOROWSKA. Bydgoszcz, s. 53—61.
- CZĄSTKA-SZYMON B., SYNOWIEC H., 1996: *Polszczyzna w szkole śląskiej*. Cz. 1. Katowice.
- FROS H., SOWA F., 1995: *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*. Kraków.
- GRZENIA J., 1998: *Słownik nazw własnych. Ortografia, wymowa, słowotwórstwo i odmiana*. Warszawa.
- GRZENIA J., 2004: *Słownik imion*. Warszawa.
- HOMA E., red., 1988: *Onomastyka w dydaktyce szkolnej i społecznej. Materiały z VI Konferencji Onomastycznej*. Szczecin.
- KALETA Z., 1998: *Nazwisko w kulturze polskiej*. Warszawa.
- KARPLUKÓWNA M., 1961: *Słowiańskie imiona kobiece*. Wrocław.
- KUCAŁA M., URBAŃCZYK S., red., 1988: *Encyklopedia języka polskiego*. Warszawa.
- LUBAŚ W., 1979: *Rzeczy, słowa, formy*. Katowice.
- LYSKO A. i A., 2007: *Skarby historii. Nazwy miejscowe i terenowe w Bojszowach*. Bojszowy.
- MALEC M., 1996: *O imionach i nazwiskach w Polsce. Tradycja i współczesność*. Kraków.
- MALEC M., 2001: *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*. Kraków.
- MARKOWSKI A., 2007: *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa.
- MIKOŁAJCZUK A., PUZYNNIA J., red., 2004: *Wiedza o języku polskim w zreformowanej szkole*. Warszawa.

nojęzykowych formacji słowotwórczych, np. ulica *Grodnieńska* (zamiast *Grodzieńska*) w Gdyni-Orłowie, a po II wojnie światowej przemianowanie *Żyglińskich Gór* na *Miasteczko Śląskie* oraz niefortunny wybór w 1959 roku nazwy *Ruda Śląska* dla połączonych dwóch miejscowości: *Rudy* i *Nowego Bytomia*, z pominięciem uwarunkowań historycznych, tradycji i funkcjonalności językowej.

- MRÓZEK R., 1992: *Śląska specyfika językowo-dialektalna w świetle dawnych i współczesnych zjawisk nazewniczych*. W: *Gwara śląska wczoraj i dziś*. Red. M. LUBINA. Katowice, s. 25—34.
- MRÓZEK R., red., 1995: *Kultura — język — edukacja*. T. 1. Katowice.
- MRÓZEK R., red., 2000: *Język w przestrzeni edukacyjnej*. Katowice.
- ROSPOND S., 1959: *Dzieje polszczyzny śląskiej*. Katowice.
- ROSPOND S., 1961: *Pogadanki o śląskim nazewnictwie*. Wrocław.
- ROSPOND S., 1976: *Mówią nazwy*. Warszawa.
- ROSPOND S., 1984: *Słownik etymologiczny miast i gmin*. Warszawa.
- RYMUT K., 1991: *Nazwiska Polaków*. Wrocław—Warszawa.
- RYMUT K., 1999—2001: *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*. T. 1—2. Kraków.
- RYMUT K., 2003—2005: *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*. Kraków.
- RYMUT K., red., 1996—2007: *Nazwy miast Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*. T. 1—7. Kraków.
- SKOWRONKOWIE K., B., 2002: *O Kowalskim bez nudzenia. Jak uczyć onomastyki w szkole*. W: *W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury polskiej*. Red. H. SYNOWIEC. Katowice, s. 109—116.
- Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, 1995—2002. Cz. 1—7. Kraków.
- SURMA G., 1986: *Onomastyka i jej rola w nauczaniu szkolnym*. „Poradnik Językowy” z. 8, s. 544—548.
- ZARĘBA A., 1983: *Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego (z mapą)*. W: *Pisma polonistyczne i slawistyczne*. Red. A. ZARĘBA. Warszawa—Kraków, s. 500—569.
- ZARĘBA A., 1998: *Pisma polonistyczne i slawistyczne*. Warszawa—Kraków.
- ZAWADZKI J., 2002: *1000 najpopularniejszych nazwisk w Polsce*. Warszawa.